

15 czerwiec (poniedziałek)

Dzień dobry kochane Chochliki i drodzy Rodzice.

W tym tygodniu będziemy rozmawiać o cechach charakterystycznych lata: letnich zapachach (słońca, rześkiego powietrza i letniego deszczu), kwiatach, owocach (poziomkach, czereśniach, wiśniach, malinach, gruszkach), młodych zwierzątkach, wakacjach, dłuższych wyjazdach z rodzicami.

Poznamy wybrane gatunki roślin rosnących w Polsce: kwiat i liść lipy, liść brzozy brodawkowatej, kwiat i liść akacji, liść i owoc maliny, liść i owoc aronii, igły i owoc jałowca, liście mięty, babkę lancetowatą, mniszka lekarskiego. Porozmawiamy o tym, do czego mogą się przydać. Dzieci dowiedzą się, że dotykając i używając roślin, należy zachować ostrożność, i że nie wolno dotykać tych nieznanych. Poszukamy też roślin leczniczych w okolicach Waszego domu. Nauczymy się zastosowania różnych ziół.

Kochane Chochliczki, czy wiecie, że nawet w małym mieszkaniu można postawić doniczki i zasiać ziarna wybranych roślin? Dlatego zachęcamy Was do zorganizowania na parapecie „mini ogrodu z ziołami”. Zapewne zaciekawili Was obserwacje małych roślinek, które powoli wychodzą z ziemi, a następnie rosną. Wiedząc, że dana potrawa jest przyprawiona ziołami „z własnego ogródka”, chętniej będziecie próbować nowych smaków. Suszonymi ziołami czy kwiatami można też udekorować ozdobne mydełko. Aby je zrobić, należy rozpuścić 75 g żelatyny w 250 ml gotowanej wody, dodać 250 ml płynu do kąpieli, 1,5 łyżki soli i szczyptę cukru, a następnie wymieszać. Do silikonowych foremek na babeczki trzeba wsypać suszone zioła czy kwiaty i wlać przygotowaną masę, a następnie zostawić do zastygnięcia. Oj! Dużo pracy przed Wami.

W tym tygodniu będziemy też obserwować pogodę. Poznamy sposoby bezpiecznego zachowania w trudnych sytuacjach (silne słońce, burza). Dowiemy się jak powstają pewne zjawiska atmosferyczne i jakie mogą być ich skutki – np. o suszy, powodzi, bardzo silnym wietrze oraz o tęczy. Za pomocą wierszyka o żółwiku postaramy się zapamiętać kolejność kolorów tęczy od góry do dołu – pierwsze litery lub sylaby kolejnych wyrazów odpowiadają początkom słów oznaczających kolory w tęczy: *Człapie* (czerwony) *powoli* (pomarańczowy) *żółwik* (żółty) *Ziemowit* (zielony), *niesie* (niebieski) *grającą* (granatowy) *fujarkę* (fioletowy). Będziemy rysować obrazki w kolorach tęczy, mieszać barwy, uczyć się odróżniać kolory ciepłe od zimnych i zrobimy „tęczowy eksperyment” – obserwować małe tęcze w wodzie wlanej do oleju. Poznamy pracę artysty: malarza, rzeźbiarza, poety, muzyka.

Dzisiaj posłuchajcie opowiadanie:

Letnie opowieści – rośliny na mojej działce

Małgorzata Szczęsna

Gdy rozpoczyna się lato, wszyscy jedziemy na działkę: rodzice, siostra, brat, babcia Asia, pies, żółw, papugi i ja. Mieszkamy wtedy w pięknym miejscu – z jednej strony las, z drugiej łąka, blisko wieś i rzeczka. Na naszej działce rośnie dużo brzoź, sosen, jałowców, krzewów aronii i ziół. Żółw ma tu swoją zagrodę, aby mógł swobodnie poruszać się i jeść, co chce. Papugi przeprowadzają się z małej klatki do przestronnej woliery, którą zrobił tatuś. Piesek biega jak szalony, sprawdza wszystkie swoje miejsca i zaznacza teren.

My zajmujemy się wypakowywaniem, układaniem, wietrzeniem, wieszaniem hamaków, huśtawek. Mati i Karinka, czyli moje rodzeństwo, wożą z górki świeży piasek do piaskownicy, a ja myję zabawki i pomagam ustawić zjeżdżalnię.

Rano budzi mnie śpiew ptaków i cudowny zapach kwiatów i innych roślin. Wszyscy śpią, tylko babci łóżko puste. Wybiegam przed dom i widzę babcię Asię przytuloną do drzewa.

– Dzień dobry babciu, co robisz? – podbiegłam, by dać całusa mojej kochanej babci.

– Cześć Aduniu! Przytulałam się do brzozy. Nie wiesz, że rośliny leczą?

– Wiem, czasem piję ziółka z apteki. Ale przytulanie do drzewa?!

– Czytałam o tym i wierzę, że brzoza da mi dużo siły, radości i zdrowia. Nie będą mnie bolały nogi. Po całym roku w mieście muszę się odnowić.

– Mamo, nie przytulaj się tak długo, bo wysiesz z brzozy wszystkie soki i drzewa nam powysychają – żartuje tata i przeciąga się na progu domu.

– Babciu, a czy to tylko brzoza tak leczy?

– Najlepiej działa na człowieka brzoza, lipa i sosna. – Babcia zamyka oczy, policzkiem dotyka kory, rękami oplata pień drzewa.

– Aduniu, przynieś mi parę listków mięty i dziesięć jagód jałowca, tych starych, pomarszczonych! – woła mama przygotowująca śniadanie.

Prędko zrywam jasnozielone listki mięty, płuczę i wrzucam do dzbanka z wodą i cytryną. Ranek jest bardzo ciepły i taki napój nas orzeźwi. Ale po co mamie te kulki jałowca? Niosę je do kuchni i patrzę, jak mama rozgniata je, dodaje innych przypraw i posypuje mięso.

– Mamo, po co dajesz jałowiec do jedzenia?

– Roztarte jagody jałowca i inne przyprawy poleżą z mięsem kilka godzin. Potrawa będzie pyszna, pachnąca i lekkostrawna, czyli po zjedzeniu jej nasz brzusek będzie lekki.

Po śniadaniu idziemy nad rzeczka. Bierzymy koc, napoje, ciasteczka i ręczniki. Idziemy przez las sosnowy. Jak tu pachnie! Mama każe nam stanąć i wymienić powietrze w płucach. Ale to jest przyjemne!

Rozkładamy koc na miękkiej trawie nad rzeczka. Mateusz schodzi na brzeg i wkłada jedną nogę do wody.

– Brrr! Nie wchodzi, za zimna!

Karinka bierze mnie za rękę. Wbiegamy do wody, rozbryzgując ją.

– Może zrobimy skocznię i poskaczemy z niej do wody!

Bierzemy się do pracy. Mateuszowi spodobała się ta zabawa i dołącza do nas. Oczywiście! On skacze najdalej. Po pikniku na kocu wracamy na działkę. Biegnę przodem, by jak najszybciej opowiedzieć o wszystkim babci. Nagle potykam się o korzeń i upadam na rozbitą butelkę.

– Łał, Łał – krzyczę rozpaczliwie, widząc ciekącą krew po kolanie. Tata podnosi mnie, czyści ranę, polewając wodą z butelki.

– Musimy cię nieść. Ale co zrobić, by zatamować krew?

Mama zrywa liście rosnące przy drodze. Przeciera je, przemywa wodą, rozgniata, aż puszczają sok i przykładają mi do rany.

– Co... to... jest? Nie... będzie... szczypać? – łkam.

– Aduniu, uspokój się, to liście babki. Zaraz przestanie ci lecieć krew. Rana się oczyści i szybko zagoi.

Na działkę niosą mnie na zmianę – tata i na zrobionym z dłoni krzeselku Mateusz i Karinka. Mateusz całą drogę żartuje:

– Gdyby kózka nie skakała, toby nóżki nie złamała!

Naprzeciw nas wybiega zaniepokojona babcia.

– Co się stało?

– Skaleczyłam się, babciu!

– Dobrze, że przyłożyli ci liść babki. Jutro, Aduniu, będziesz jak nowa! A teraz napij się soku z aronii, który zrobiłam poprzedniego lata. Zaraz uspokoisz się i wzmocnisz!

Wypijam soczek, choć jest trochę cierpki. Kładę się w hamaku i, patrząc na lekko poruszające się, maleńkie listki brzozy, zasypiam.

Pierwszy dzień tego lata na działce był dla mnie pełen wrażeń. Postanowiłam, że codziennie będziemy zbierać śmieci, które wyrzucają ludzie do lasu. Przynajmniej tu, koło mojej działki, będzie bezpieczna okolica od słuczonych butelek.

Odpowiedzcie na pytania:

- * *Gdzie Ada spędzała początek lata?*
- * *Kto pojechał tam z dziewczynką?*
- * *Jakie prace wykonywali po przyjeździe na działkę?*
- * *Co robiła babcia?*
- * *Dlaczego?*
- * *Dokąd rodzina poszła po śniadaniu?*
- * *Co tam robili?*
- * *Co się stało, gdy wracali na działkę?*
- * *Co zrobiła rodzina, by pomóc Adzie?*

Obejrzyjcie zdjęcia przedstawiające rośliny występujące w opowiadaniu:

* **Brzoza:**



* **Sosna:**



*** Jalowiec:**



*** Mięta:**



*** Babka lancetowata:**



*** Aronia:**



*** Lipa:**



„Rośliny w okolicach domu” – zajęcia terenowe.

Podczas popołudniowego spaceru zachęcamy Was do zabawy tropiącej. Przygotujcie kartkę papieru, na której Rodzice wypiszą nazwy 9 roślin. Jeśli podczas spaceru uda Wam się zobaczyć, którąś z roślin z listy zaznaczacie znakiem X. .

Lista roślin z „Karty wycieczki”:

1. Mniszek lekarski (dawna nazwa – dmuchawiec, mlecz to inna roślina).
2. Liście mięty.
3. Liść brzozy brodawkowatej.
4. Liść maliny z owocem.
5. Igły jałowca z owocem.
6. Babka lancetowata.
7. Kwiat i liść lipy.
8. Liść aronii z owocem.
9. Kwiat i liść akacji (w czerwcu są liście i kwiaty – dzieci mogą skreślić liść, by zapamiętały, że jest trujący).

Zapytajcie Rodziców jakie zastosowanie kulinarne lub medyczne mają rośliny ziołowe z naszej listy? A może w Waszym domu stosowane są inne rośliny? Opowiedzcie nam o nich.

Przypominamy, że liście akacji są trujące.



Drogie Chochliki zapamiętajcie: *Żadnych samodzielnie zerwanych roślin (kwiatów, liści, owoców) nie należy wkładać do ust bez zgody dorosłych!*

Poniżej przedstawiamy Wam jeszcze dwie rośliny, które znajdują się na „Karcie wycieczki”:

***Mniszek lekarski:**



*** Malina:**



Kochane Chochliki jak zawsze życzymy Wam wspaniałej zabawy podczas spaceru i sukcesów w poszukiwaniu roślin z „Karty wycieczki”.

Czekamy na fotorelacje z dzisiejszego dnia. Pozdrawiamy Was serdecznie i bardzo za Wami tęsknimy.

